

КРАКІВСЬКА ІСТОРИЧНА ШКОЛА В ДОСЛІДЖЕННІ УКРАЇНСЬКОГО ІСТОРИКА

Рецензія на монографію :

Сінкевич С. Г. *Краківська історична школа в польській історіографії (Миколаїв, 2010)**

Spółeczno-polityczne przemiany ostatnich lat objawiły się szczególnym zainteresowaniem tematyką dziejowych relacji polsko-ukraińskich. Tematyka ta – dodajmy – z przyczyn nie mających z nauką nic wspólnego przez wiele lat traktowana była niezwykle podejrzliwie. Myślę, że ważnym elementem współczesnego polsko-ukraińskiego dyskursu jest nie tyle wzajemne poznanie wspólnych dziejów, ale poszukiwanie ich świadomych/nieświadomych konstruktorów, odkrycie dziedzictwa wypracowanego przez «mistrzów». Analiza metafor, kulturowych matryc, którymi przesycone były ich dzieła, może ukazać, że owi «narodowi», jedynoplemienni, jedyno-etniczni, jedyno-konfesyjni historycy – zamykani zwykle przez «interpretatorów-naśladowców» w ścisłym narodowo-konfesyjnym partykularzu – czerpali naukowe natchnienie z historycznych dzieł owych «Innych», «Obcych», «źle obecnych». Związki te, umiejętnie zapomniane, należy poszukiwać i odkrywać. Badacze dostrzegli, że nie sposób badać twórczości Lelewela bez refleksji nad spuścizną Karamzina, że nie zrozumiemy Kostomarowa bez Mickiewicza, Likowskiego bez Kojalowicza, Rawitę-Gawrońskiego bez Hruszewskiego itd. Jednak przed przystąpieniem do tak szeroko ukazanej problematyki badawczej należy przeświecić naukę historyczną, uczynić rekonesans, dokonać konstrukcji/dekonstrukcji owej klasycznej/nieklasycznej historiografii, dotknąć owej «Inności» by zrozumieć «samego siebie». Praca Jewgienia Sinkiewicza stanowi ważny przyczynek do owych badań. Tytuł «Krakowska szkoła historyczna w polskiej historiografii. Monografia» dopełnia obrazu zamierzeń Autora. Autora – dodajmy – będącego badaczem ukraińskim. Cel to bardzo ambitny, gdyż problem podjęty przez naszego historyka posiada w samej Polsce renomę niezwykle trudnego, ideologicznie niepewnego, narodowo bolesnego, a do tego – niestety – zanurzonego w problematykę konfesyjną. Krakowska szkoła historyczna to ukształtowany w drugiej połowie lat 60-tych XIX stulecia kierunek w polskiej historiografii reprezentowany przez krakowskie środowisko historyczne związane naukowo z Uniwersytetem Krakowskim i Akademią Umiejętności, a politycznie, z konserwatystami z Galicji Zachodniej tzw. Stańczykami. Historycy historiografii powstanie krakowskiej szkoły historycznej łączyli z klęską powstania styczniowego, klęską – dodajmy – niezwykle bolesną dla tych wszystkich krajowych i emigracyjnych działaczy niepodległościowych, którzy marzyli o odzyskaniu utraconej wolności za sprawą «siły własnego

oręża». Przelana krew kolejnego pokolenia Polaków wymuszała podjęcie dyskusji nad dotychczasowymi niepodległościowymi działaniami, mutację narodowej historiozofii, reinterpretację prognozy na przyszłość. Za jej inicjatora możemy uznać księdza Waleriana Kalinkę (1826-1886), «duchowego ojca szkoły krakowskiej», który jako pierwszy zerwał z bezkrytycznym uwielbieniem przeszłości. Głównym założeniem tej szkoły był pesymizm osadzony w wierze, iż tylko i wyłącznie Polacy są winni upadku dawnej Rzeczypospolitej. Słabość rządów, anarchia oraz liberum veto były tego najdobitniejszymi przykładami. Głównymi przedstawicielami szkoły, prócz Kalinki, byli: Józef Szujski (1835-1883), Michał Bobrzyński (1849-1935), Stanisław Smolka (1854-1924). Jednak to Kalinka, jako «ojciec duchowy» szkoły, wskazywał pozostałym badaczom kierunek poprawnych dziejowych konstrukcji. Warto w tym miejscu przedstawić – wielokrotnie cytowany, jednakże niezwykle ważny dla naszych rozważań – fragment wstępu do jego pracy pt. «Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta». Jak głosił: *«ostatnim słowem świadectw historycznych, które w tej epoki były lub będą jeszcze ogłoszone jest: że upadku swego Polacy sami są sprawcami i że nieszczęścia, które na nas spadły wówczas lub później, zasłużoną są przez naród pokutą. Ta prawda aczkolwiek bolesna i wobec nieprzyjaciół naszych tak upokarzająca, była już nieraz powiedziana, ale powtórzona dzisiaj w chwili największego ucisku, jakiego naród doznał od dziesięciu wieków, nie na rozumowaniu pisarza oparta, ale nasuwająca się sama z dokumentów niewątpliwych i swą jasnością aż rażących, nabiera większego nierównie znaczenia i głośniejszym staje się wyznaniem»* [1, s.V]. Zaproponowane wizje zaniepokoiły wiele niepodległościowych środowisk polskich i stanowiły zapowiedź intelektualnej batalii między «krakusami», a polemizującymi z nimi historykami, reprezentantami kolejnych – powstających w gronie polskich badaczy – optymistycznych i niepodległościowych historycznych szkół i środowisk (szkoła warszawska, lwowska). Natomiast samego Kalinkę oskarżano – jak dowodził Andrzej Feliks Grabski – *«że zatruwa dusze Polaków jadem pesymizmu, pomawiano go o to, że każe Polakom porzucić wszelką nadzieję i zdać się na łaskę zaborców»* [2, s.127]. Jak ważną sprawą stanowiło zmierzenie się z twórczością Kalinki i pozostającego pod jego wpływem środowiska intelektualnego, świadczy ilość poświęconych badaczom prac (wystarczy wymienić powstałe już rok po

śmierci Kalinki prace Balzera, Dębickiego, Korzona, Smoleńskiego, Smolikowskiego), ale przede wszystkim ciągle reaktualizacje problematyki dokonywane po dzień dzisiejszy przez kolejne pokolenia historyków polskich. Właśnie celem badań Sinkiewicza było zmierzenie się z owymi reinterpretacjami w szerokim ujęciu chronologicznym: od końca XIX wieku, do czasów nam współczesnych. Należało zatem wniknąć w zawiłości terminologiczne dotyczące «szkoły historycznej», «historycznego środowiska», poszukiwać zarówno czynników społeczno-polityczno-ekonomicznych, jak i inspiracji metodologicznych, prowadzących do «narodzin» szkoły, ukazać dzieje naukowych instytucji funkcjonujących na terenach polskich okresu zaborów, zapytać o korzenie «win naszych», korzenie owego pesymizmu, metaforyzującego refleksję dziejową, by z kolei przejść do pytania o rolę krakowskiej szkoły historycznej w formułowaniu się polskiego dziejopisarstwa XX i XXI wieku.

Recenzowana praca jest efektem szerokich kwerend, intelektualnych poszukiwań. Sinkiewicz napisał swoją pracę przede wszystkim w oparciu o znajomość historiograficznych źródeł, ale także materiałów niepublikowanych, zgromadzonych w archiwach Uniwersytetu Jagiellońskiego, krakowskich archiwach PAN i PAU i in. Podjęty trud badawczy autor przedstawił w trzech rozdziałach. Rozdział I pt. «Проблема наукової школи...», s. 19-110» rozpoczął od zmierzenia się z pytaniem wciąż niezwykle aktualnym w polskiej refleksji intelektualnej, z pytaniem o poprawność operowania kryterium «szkoły» przy określaniu spuścizny badawczej Kalinki, Szujskiego, Smolki czy Bobrzyńskiego. Pozytywistyczna i modernistyczna refleksja intelektualna często sztucznie pragnęła twórczość danego badacza zaszufładować do określonej grupy, środowiska, szkoły, zapominając, że podczas często długoletniej kariery naukowej zmieniał swoją polityczno-ideologiczną, ale przede wszystkim metodologiczną przynależność. Wydaje się zatem, że wyjaśnienie zachowania badacza-jednostki, zrozumienie sposobu postrzegania przez niego konkretnej – uwarunkowanej kulturowo i historycznie – sytuacji (wiedzy o niej, interpretacji i kierowanych w jej stronę oczekiwań) może przynieść więcej pożytku, niż wpływologiczne deliberacje, wklejanie jego prac w paradygmaty, historyczne szkoły, naukowe, czy lokalne środowiska. Dlatego też na kolejnych stronicach swojej pracy Sinkiewicza interesowało jak społeczno-polityczne i kulturowe czynniki ukształtowały owych «pesymistów», jak ich przekonania, stanowiące czyjaś wiedzę osobistą stawały się z czasem wiedzą grupy, systemem społeczno-kulturowych przekonań. Dlatego też autor zwrócił baczną uwagę na zmiany światopoglądowe, jakie nastąpiły po okresie «Wiosny Ludów» i klęsce powstania styczniowego. Klęska ta – dodajmy – była niezwykle bolesna dla tych wszystkich polskich, krajowych i emigracyjnych działaczy niepodległościowych, którzy marzyli o odzyskaniu utraconej wolności za sprawą «siły własnego oręża». Przelana krew kolejnego pokolenia Polaków wymuszała podjęcie dyskusji nad dotychczasowymi niepodległościowymi działaniami, mutację narodowej historiozofii, reinterpretację prognozy na przyszłość. Z drugiej strony nastąpiły znaczne

przekształcenia w łonie monarchii habsburskiej, owego narodowo-kulturowego tygla, w którym Polacy dostrzegli możliwość ukształtowania pewnej autonomii. Praktyka pracy organicznej, gospodarczego i kulturowego wzmocnienia wydawała się najodpowiedniejszym sposobem ratunku polskiego żywiołu. Wraz z narastaniem tego przekonania – jak zauważa Sinkiewicz – pojawia się potrzeba nowego podejścia konceptualizacyjnego, potrzeba przystosowania poznania historycznego do nowych politycznych zadań. Wskazując na dydaktyczny wymiar twórczości «szkoły» autor widzi podobne zjawiska zachodzące w tym okresie w innych europejskich ośrodkach naukowych. Z jednej strony następuje modernizacja, profesjonalizacja nauki, przygotowanie kadr, a z drugiej, podporządkowanie wiedzy historycznej politycznej rzeczywistości, z jednej strony postępuje głęboka krytyka źródeł, poszukiwanie genetycznych związków między faktami, z drugiej – nie wolna od wszelkich kulturowych imputacji – interpretacja (s. 61).

Po ukazaniu problematyki ogólnej, dotyczącej kwestii terminologicznych, analizy fluktuacji samego pojęcia «szkoły» historycznej czy historiograficznej, «środowiska historycznego» oraz uwarunkowanego historycznie kulturowego genotypu kształtującego zarówno ludzkie światopoglądy jak i ontologiczno-metodologiczno-epistemologiczną warstwę badawczą historyków polskich drugiej połowy XIX stulecia, Sinkiewicz – w kolejnym rozdziale swojej pracy pt. «Віхи життя...», (s. 111-196)» – przechodzi do analiz życia i działalności twórców «szkoły». Pisząc o Kalince, Szujskim, Smolce czy Bobrzyńskim wskazuje na fluktuacje ich światopoglądów, akcentuje ową różność socjalno-kulturowych doświadczeń historyków, powodujących często przeciwne sobie interpretacje, zarówno faktów, jak i dziejowych procesów. Nie sposób oczywiście w tym miejscu zaprezentować całej gamy analiz autora, skoncentruję się zatem na jednej tylko «krakowskiej» postaci. Idąc za Władysławem Smoleńskim, Sinkiewicz podkreśla m.in. demokratyczną i propowstaniową ideologię młodego Kalinki, jego antyklerykalizm, przechodzi do ukazania pesymizmu, jaki pojawił się w świadomości/ twórczości Kalinki, co wiąże – w raz z innymi historykami – z traumatycznymi przeżyciami badacza wobec klęski Wiosny Ludów i pogrążeniem wszelkich niepodległościowo-demokratycznych planów, po czym ukazuje przejście historyka na pozycje ultramontańskie, zarówno w działalności polityczno-kościelnej jak i naukowej. Zwraca szczególną uwagę na wątek ukraiński w życiorysie Kalinki, jego działania wokół – stworzonego przez zakon zmartwychwstańców – internatu dla młodzieży ukraińskiej we Lwowie. Jego oficjalnym celem było usunięcie barier między Polakami i Ukraińcami w Galicji, ale i – zdaniem autora – katolicka misja na Wschodzie. «Очевидно – пи́сал – не бра́лася під увагу згода з православною Руссю. Православ'я спостерігалояся як зло, й воно мало залишитися предметом місії́них акцій» (s. 119).

Zgodzić się należy z autorem analizowanej przeze mnie pracy z praktyką ukazywania przez niego katolickiej akcji misyjnej na Wschodzie, jako naczelnej idei wpływającej na wszelką działalność Kalinki. Już Smoleński zauważył, że Zmartwychwstaniec, oprócz

pokuty zalecał narodowi polskiemu misję, *«jako rdzeń żywota i rację istnienia»* [1, s.210. Por. także: 3, s.43] – nawracanie na katolicyzm Rosji, a w *«Żywocie Św. Józefa Kuncewicza...»* pisał: *«Pierwszym znakiem odzicia Polski, będzie wyprawa na wschód nie z mieczem, lecz z krzyżem»* [4, s.430]. Odejście od narodowego «samolubstwa», skoncentrowanie się na ponadnarodowej i ponadobrzędowej idei unijnej stało się nadrzędnym celem, Zmartwychwstańskim zadaniem. Warto natomiast zastanowić się nad spojrzeniem Kalinki na dwa terminy: prawosławie-konfesję i Rosyjską Cerkiew prawosławną-instytucję. Moim zdaniem naczelnym pragnieniem i pożądaniem Zmartwychwstańców było zjednoczenie Kościołów, obrona katolickiej wiary «słowiańskiego świata», nie przed prawosławiem, a przed jego wypaczoną, kontrolowaną przez absolutystyczną państwowość oberprokuratorско-synodalną formą.

Najobszerniejszy rozdział trzeci pt. «Дослідження краківської...» (s. 197-269) autor poświęcił na ukazanie miejsca spuścizny krakowskiej szkoły historycznej w polskiej refleksji dziejopisarskiej. W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpiły kolejne modernizacyjne przemiany w łonie polskiej nauki historycznej, a po śmierci głównych reprezentantów «szkoły» badacze rozpoczęli próbę oceny jej znaczenia dla rozwoju nauki polskiej. Nie była ona wolna od politycznego gorsetu. Nauka historyczna wręcz zmuszona była wspierać politykę, skoro ta ostatnia zmierzyć się musiała z nową, inkorporacyjno-federalistyczną hybrydą – II Rzeczpospolitą, wypełnioną przeróżnymi – niechętnymi wobec siebie – etnosami, narodowościami, konfesjami. Wobec nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, rzeczywistości łączącej narodowość z konfesją, najważniejsza stała się odpowiedź na pytanie o jagiellońską tradycję, «spichlerz» i «przedmurze». Jak zwykle bieżące potrzeby metaforyzowały narracje historyczne a historiograficzne metafory kształtowały społeczną rzeczywistość. Dla rządów sanacyjnych – jak zauważył Sinkiewicz – nie tradycja «insurekcyjna» szkoły Askenazego, a właśnie krakowska szkoła historyczna stała się interpretacyjnym fundamentem, państwową wykładnią. Z jednej strony należało wskazywać, że Polska zdobyła niezależność czynem legionowym, z drugiej, rehabilitowano poglądy «szkoły» głoszące potrzebę silnej władzy (Olgierd Górka). Pragnę dodać, że analizy Sinkiewicza korespondują z moimi ustaleniami dotyczącymi grekokatolików i prawosławnych w historiografii polskiej. Polscy decydenci, zdali sobie sprawę, że aby ukształtować «silną władzę» na wschodnich rubieżach państwa należy odejść od sztywnej identyfikacji narodowości i wyznania i postawić na wspólnotę tradycji, obywatelskość. Dlatego też chętnie czerpano z ustaleń krakowskiej szkoły te interpretacje, które ukazywały pokojowe współistnienie prawosławia i katolicyzmu za panowania ostatnich Piastów i przechodziły do zamykania «win naszych» w stosunku do wyznawców prawosławia, jakie w konsekwencji stały się podwaliną upadku Rzeczypospolitej w wieku XVIII (w innych pracach – idąc głównie za interpretacjami, ukształtowanego przez Kalinkę, Edwarda Likowskiego – ukazywano «winy» w stosunku do Kościoła unickiego). Na takiej podbudowie wskazywano dopiero prognozę na przyszłość –

możliwość współistnienia Ukraińca-prawosławnego, Ukraińca-grekokatolika, Polaka-katolika jako obywateli jednej Ojczyzny-Rzeczypospolitej (np. Kazimierz Chodynicki).

Jak wskazywał Sinkiewicz dla refleksji historycznej nie był łatwy także kolejny okres, znamionujący się dominacją nauki marksistowskiej. W latach 50-tych historycy szkalowali konserwatyzm «szkoły» jej «wsteczność» poglądów i postrzegali jako barierę dla demokratyczno-lewicowych poglądów Lelewela. Zwrotnym momentem było – organizowane przez Uniwersytet Jagielloński – seminarium z okazji 100-lecia powołania katedry Historii Polski, które przyczyniło się do zogniskowania refleksji badaczy nad spuścizną «szkoły». Dla historiograficznego namysłu tego okresu niezwykle ważne były deliberacje metodologiczne, wynikające z teleologicznego budowania rozwoju nauki w kontekście zwycięstwa jej jedynowiernego, marksistowskiego oblicza. Dlatego też chętnie umieszczano «szkołę» w kontekście rozwoju nauki europejskiej, bydowano paralele z francuską, niemiecką, przede wszystkim z rosyjską historiografią (s. 238). Lata 70-te i 80-te – będące świadkiem odchodzenia historyków od «modelu» – przyniosły znaczną ilością prac monograficznych rozpatrujących życie i działalność koryfeuszy «szkoły» w szerokiej perspektywie kulturowej i metodologicznej (Maternicki, Trzeciakowski, Królikowska, Śreniowska, Serczyk, Korzeniowski, Jaskólski, Łazuga, Władyka, Olszewski, Wierzbicki itd.).

Natomiast w kolejnym podrozdziale Sinkiewicz analizuje najnowszy namysł badawczy nad «szkołą» i jej spuścizną. Nie dziwi fakt, że wobec gruntownych przemian politycznych należało zastanowić się nad intelektualnym dziedzictwem, w którym ideologia «krakusów» stanowiła jedno z ważniejszych wykładni. Sinkiewicz przedstawia prace Maternickiego, Daszyka, Marmona, koncentruje się natomiast na naukowej dyskusji, jaka została wywołana publikacją Henryka Słoczyńskiego na temat tworzenia nieprawdziwego wizerunku, «czarnej legendy» krakowskiej szkoły historycznej za czasów PRL-u. Polemizujący z autorem badacz, Andrzej Wierzbicki zarzucał adwersarzowi błąd przesady, emocjonalny stosunek do przedmiotu badań i wraz Andrzejem Feliksem Grabskim wskazywał na epistemologiczno-ontologiczne aspekty wyróżniające «szkołę», jednocześnie łączące jej koryfeuszy. Dostrzegając znaczące różnice między badaczami, m.in. w ocenie pozytywistycznej metodologii, wskazywał, że «przynależność do szkoły» wyznaczało głębokie zainteresowanie autorów do poszukiwania przyczyn upadku Ojczyzny pod koniec XVIII wieku. Jak zauważył Sinkiewicz – wobec współczesnego, znacznego rozwoju nauki historycznej – tematyka związana z krakowską szkołą historyczną jest w dalszym ciągu niezwykle aktualna. Dodajmy, że współczesny namysł historyczny – dostrzegając korzenie niepodległej Polski w powstańczo-legionowych uniesieniach, ale także w ciężkiej «pozytywistycznej pracy» – pragnie dzieła Kalinki, Szujskiego, Smolki czy Bobrzyńskiego wpisać w inny kontekst interpretacyjny dekonstruując takie pojęcia jak «szkoła», «środowisko» «pesymizm», czy «optymizm». Warto w tym kontekście przypomnieć fragment tekstu A. F. Grabskiego na temat Kalinki. *«Wytykając Polakom*

ich grzechy – pisał Grabski – książd-historyk starał się wstrząsnąć ich sumieniem po to, aby przez pokutę je odkupili, co uważał za konieczny warunek tego, by w przyszłości ich nie popełniali». I dodawał: «Rzekomy pesymizm W. Kalinki uzasadniał więc optymistyczna wiarę w lepszą przyszłość. Przypominając słowo «Pisma Świętego»: «poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi», Kalinka krytykował «szkołę historyczną, której mistrzami byli [...] poeci, słuchaczami dusze rozdarte boleścią» [5, s.306].

W zakończeniu pracy, prócz krótkiej próby ogólnego podsumowania, autor zawarł w punktach wnioski, do jakich doszedł podczas analizy źródłowej. Przede wszystkim wskazał na metodologiczne różnice zachodzące między reprezentantami krakowskiej szkoły, a wynikające z różnego stosunku do pozytywistycznej nauki historycznej, determinizmu i poszukiwania «praw». Przedstawiciele krakowskiej, «krytycznej» szkoły jednocyli – jego zdaniem – nie tylko kryteria metodologiczne, a przede wszystkim krytyczna ocena dziejowej egzystencji narodu. Dowodził także, że szkoły: krakowską i warszawską, różnią polityczno-społeczne czynniki wpływające na egzystencję społeczności polskiej na dwóch różnych terytoriach zaborszych. Krakowscy

* * *

Суспільно-політичні зміни останніх років сприяли черговому зацікавленню тематикою польсько-українських взаємин у минулому. Та проблематика, зазначимо, з причин, не пов'язаних із наукою, впродовж багатьох років була трактована достатньо тенденційно. Вважаємо, що важливим елементом сучасного польсько-українського дискурсу є не тільки вчасне пізнання спільного минулого, але пошук його свідомих/несвідомих проявів, відкриття минувшини, завдячуючи дослідженням «класиків». Аналіз метафор, культурних матриць, якими були споряджені їх праці, можуть свідчити, що ці «національні», одноплеменні, одно-етнічні, одно-конфесійні історики – трактовані зазвичай «інтерпритантами-послідовниками» в спрощеному національно-конфесійному контексті – черпали наукове натхнення з історичних праць цих «інших», «загальних», «погано знаних». Ті зв'язки, добре призабуті, належить відшукати і відкрити. Дослідники зрозуміли, що без сенсу вивчати творчість Лелевеля, без рефлексії стосовно спадщини Карамзіна, що не зрозуміємо Костомарова без Міцкевича, Ліковського без Кояловича, Равіту-Гавронського без Грушевського тощо. Однак, перед тим як приступити до так широко заявленої проблематики дослідження, належить досягнути історичну науку, вчинити переоцінку, здійснити конструкцію/реконструкцію тієї класичної/некласичної історіографії, вяснити її «відмінність», щоб зрозуміти «самих себе». Праця Євгена Сінкевича становить важливий привід для такого дослідження. Назва монографії «Краківська історична школа в польській історіографії» вказує на наміри автора. Автора, підкреслимо, який є українським дослідником. Мета його є достатньо амбітною, адже порушена даним істориком проблема посідає в самій Польщі реноме надто складної, ідеологічно не визначеної, національно вразливої, а до того ж, на жаль, зануреної

бачаче mieli też, jako pierwsi, dokonać syntezy dziejów Polski, wykorzystując najnowsze metodologiczne zdobycze nauki europejskiej. Jednocześnie łączyli działalność naukowo-dydaktyczną z polityczno-społeczną. Sinkiewicz zauważył, że z biegiem lat «szkoła» przetworzyła się w «konstantę-klasyczny wzorzec» dla kolejnych prób badawczych, kolejnych szkół, środowisk i w pewnej mierze wpłynęła na rozwój ukraińskiej nauki historycznej. Na zakończenie wskazał potrzebę syntetycznego opracowania problematyki krakowskiej szkoły w polskiej historiografii (s. 273).

Myślę, że praca autora stanowi kolejny, ważny krok do poznania nauki polskiej w XIX i XX wieku. Warto kontynuować badania Sinkiewicza w kwestii wzajemnych relacji historiografii polskiej i ukraińskiej. Przede wszystkim badacze polscy powinni dogłębnie prześledzić fluktuacje dotyczące naukę ukraińską, by odszukać w niej nie tyle polskie elementy, co wytłumaczenie – dotyczącego obydwie nauki –»podobieństwa różnic».

* Сінкевич Є. Г. Краківська історична школа в польській історіографії. – Миколаїв: Вид-во ЧДУ ім. П. Могили, 2010. – 357 с.

в конфесійну проблематику. Краківська історична школа – то сформований у другій половині 60-х років XIX століття напрям у польській історіографії, репрезентований через краківське історичне середовище, пов'язане з Краківським університетом і Академією знань, а політично, з консерваторами Західної Галичини, так званими «станьчиками». Історики історіографії виникнення краківської історичної школи пов'язують із поразкою Січневого повстання, поразкою, додамо, достатньо болісною для тих усіх вітчизняних і еміграційних діячів-незалежників, які марили про відновлення втраченої незалежності і відродження «сили власного духу». Пролита кров чергового покоління поляків у королівстві, змушувала порушити дискусію стосовно попередніх визвольних зусиль, мутації національної історіографії, реінтерпретації прогнозів на майбутнє. За її ініціатора можемо визнати ксьондза Валеріана Калінку (1826-1886), «духовного батька краківської школи», що перший відмовився від некритичного підходу до минувшини. Головним постулатом тієї школи був песимізм, що полягав у візії, що тільки і виключно поляки є винними у занепаді давньої Речі Посполитої. Слабкість урядів, анархія та «liberum veto» були того найвиразнішими прикладами. Головними представниками школи, окрім Калінки, були Юзеф Шуйський (1835-1883), Міхал Бобжинський (1849-1935), Станіслав Смолька (1854-1924). Однак, саме Калінка як «духовний батько» школи, вказував іншим дослідникам напрямком нових історичних конфігурацій. Варто в тому місці представити, багаторазно цитований, однак достатньо важливий для наших роздумів, вступний фрагмент до його праці під назвою «Останні роки панування Станіслава Августа». Як мовив: «...останнім словом у свідченнях істориків, які в тій епосі були чи будуть ще мовлені є те: що занепаду свого поляки самі є винуватцями і що нещастя, які на

них звалилися свого часу чи пізніше, народ заслуговує як прояву покути. Та правда настільки болісна і через недобррозуміливість наших так коментована, була вже не раз викладена, але повторена якраз у момент найбільших утисків, яких зазнав народ за багато віків, не на трактування пишучого оперта, але напрошується сама з документів безперечних і своєю ясністю аж вражаючих, набирає більш невідворотного значення і стає чітко визначеною» [1, s. V]. Запропоновані погляди занепокоїли значне коло польських незалежницьких угруповань і становили підвалини інтелектуальних баталій між «кракусами» та полемізуючими з ними істориками, репрезентантами інших, нових у тому гроні польських дослідників, оптимістичних і визвольних історичних шкіл та середовищ (варшавська школа, львівська). Натомість самого Калінку звинувачено, як стверджував Анджей Фелікс Грабський, «що отруїв душі поляків трупком песимізму, дорікали йому за те, що казав полякам покинути всякі сподівання і здатися на ласку поневоловачів» [2, s. 127]. Яка важлива справа була критика творчості Калінки і того інтелектуального середовища, що перебувало під його впливом, свідчить велике число присвячених досліднику праць (достатньо згадати появу вже рік по смерті Калінки праці Бальцера, Денбіцького, Корзона, Смоленського, Смолюковського), але передусім процес актуалізації проблематики проваджений по сьогоднішній день завдяки наступним поколінням польських істориків. Власне метою досліджень Сінкевича було ознайомлення з тими інтерпретаціями в широкому хронологічному контексті: від кінця XIX ст., до часів теперішніх. Належить також осягнути особливості терміна «історична школа», «історичне середовище», опираючись при цьому на чинники суспільно-політично-економічні, як і методологічні інспірації, що допроваджують до «народження» школи, розкрити історію наукових інституцій, що функціонували на польських теренах за часів поневолення, вивістити коріння «нашої вини», коріння того песимізму, метафоричної історичної рефлексії, аби після того перейти до запитання про роль краківської історичної школи в формуванні польської історіографії XX і XXI століття.

Рецензована праця є ефектом широких пошуків, інтелектуальних осягнень. Сінкевич написав свою роботу передусім в опорі на досліджені історіографічні джерела, але також неопубліковані матеріали, зосереджені в архівах Ягеллонського університету, краківських архівах ПАН і ПАУ та інших. Піднятий дослідницький матеріал автор подав у трьох розділах. Розділ перший під назвою «Проблема наукової школи в історіографії» (с. 19–110) розпочав від розгляду питання достатньо актуального в польській інтелектуальній рефлексії, з питання про доцільність оперування критерієм «школа» при визначенні дослідницької спадщини Калінки, Шуйського, Смолюки чи Бобжинського. Позитивістська і модерністська інтелектуальна рефлексія часто штучно прагнула творчість конкретного дослідника зарахувати до окресленої групи, середовища, школи, забуваючи, що іноді під час багаторічної наукової кар'єри змінював свою

політико-ідеологічну, але перш за все методологічну приналежність. Видається тому, що вияснення поглядів дослідника-одиначки, розуміння способу осягнення через нього конкретної – усталеної культурно і історично – ситуації (знання про неї, інтепритації і керованих в її бік очікувань) може принести більше користі, ніж довільне трактування, включення його праць у парадигмати, історичні школи, наукові, чи локальні середовища. Для того теж на наступних сторінках своєї праці Сінкевича цікавило як суспільно-політичні і культурні чинники сформували тих «песимістів», як їх переконання, що становили чинсь особисту думку, ставали з часом баченням групи, системою суспільно-культурних переконань. Для того також автор звернув особливу увагу на світоглядні зміни, які наступили після «Весни народів» і поразки Січневого повстання. Та поразка, повторимо, була достатньо болісна для тих усіх польських, регіональних і еміграційних діячів незалежників, які марили про відновлення втраченої вольності за справу «siły własnego ogęza». Пролита кров чергового покоління поляків змушувала порушувати дискусії стосовно попередніх визвольних зусиль, мутації національної історіографії, реінтерпритації прогнозів на майбутнє. З іншого боку, відбулися значні зміни в лоні габсбурзької монархії, тогочасного національно-культурного тигля, в якому поляки отримали можливість досягнення певної автономії. Практика органічної праці, господарського і культурного зміцнення видавалася найсприятливішим способом порятунку польського люду. Враз із наростанням того переконання, як зауважує Сінкевич, появилася необхідність нового концептуального підходу, необхідність пристосування історичних знань до нових політичних завдань. Вказуючи на дидактичний вимір творчості «школи», автор бачить схожі прояви в тогочасних європейських наукових осередках. З одного боку, наступала модернізація, професіоналізація науки, підготовка кадрів, а з іншого – підпорядкування історичних знань політичній доцільності, розвивалася глибока критика джерел, пошук генетичних зв'язків між фактами, з іншого – не вільна від всіх культурних винятків – інтепритація (с. 61).

Після викладу загальної проблематики, попередніх термінологічних питань, здійснено аналіз флуктації самого поняття історична «школа» чи історіографічна, «історичне середовище» також визначено історичний і культурний генотип при формуванні людського світогляду як і онтологічно-методологічно-епістологічних дослідницьких верств польських істориків другої половини XIX століття. Сінкевич у черговому розділі своєї праці під назвою «Віхи життя, громадсько-політична та наукова діяльність представників краківської історичної школи» (с. 111–196) – перейшов до аналізу життя і діяльності творців «школи». Пишучи про Калінку, Шуйського, Смолюку чи Бобжинського, вказує на функцію їх світогляду, акцентує увагу на їх соціально-культурних відмінностях, професійному досвіді, спричиняючи часто протилежні інтерпретації, подаючи факти і описуючи історичний процес. Очевидно немає необхідності тут розкривати цілу

палітру авторського аналізу, сконцентруємо увагу виключно на «краківській» проблематиці. Йдучи за Владиславом Смоленським, Сінкевич, між іншим підкреслює демократичну і проповстанську ідеологію молодого Калінки, його антиклерикалізм, далі переходить до відзначення песимізму, який проявився у свідомості/творчості Калінки, що пов'язує, також із іншими істориками, з переживаннями дослідника стосовно поразки Весни народів і відмовою від визвольного-демократичних планів, про що вказує перехід історика на позиції ультрамонтанські в діяльності політично-костельній як і науковій. Звертає чергову увагу на питання українське в життєписі Калінки, його діяльність навколо створеного завдяки ордену змертвихвстанців (вознесіння) притулку для української молоді у Львові. На думку автора, офіційною метою Калінки було усунення бар'єру між поляками і українцями в Галичині, а також католицька місія на Сході. *«Очевидно – пише він – не бралася під увагу згода з православною Руссю. Православ'я спостерігалось як зло, й воно мало залишитися предметом місіонерських акцій»* (с. 119).

Належить погодитися з автором аналізованої нами праці стосовно зазначеної практики католицького просування на Схід, як ключової ідеї, яку з перемінним успіхом реалізував Калінка. Ще Смоленський зауважив, що змертвихвстанець, окрім покути, зараховував польському народові ту місію, *«як важливе завдання і рацію існування»* [1, s. 210. Pogr. także: 3, s. 43] – навернення до католицизму Росії, а в *«Żywocie Św. Józefa Kuncewicza...»* писав: *«Першим знаком відродження Польщі, буде просування на Схід не з мечем, лиш із хрестом»* [4, s. 430]. Відхід від національної «самозакоханості», зосередження на понаднаціональній і об'єднавчій ідеї стало метою, завданням змертвихвстанців. Варто натомість зупинитися на баченні Калінкою двох термінів: православна конфесія і російська церква як православна інституція. На наш погляд, головним прагненням і бажанням змертвихвстанців було зближення Церков, оборона католицької віри і «слов'янського світу», не перед православ'ям, а перед його нав'язуванням, контрольованим через абсолютистську державність і оберпрокураторсько-синодальну форму.

Найбільш розлогий третій розділ під назвою «Дослідження краківської історичної школи в 1918-2008 роках» (с. 197–269) автор присвятив визначенню місця спадщини краківської історичної школи в польській історичній рефлексії. У період міжвоєнного десятиліття наступили чергові модерністські зміни в лоні польської історичної науки, а по смерті двох ключових репрезентантів «школи» дослідники здійснили намагання оцінити її значення для розвитку польської науки. Не були вони вільними від політичного тиску. Історична наука й надалі змушена була підтримувати політику, по-скільки та остання змушена була поєднатися з новим, інкорпоративно-федералістичним гібридом – Другою Річчю Посполитою, населеною різними, неприхильними стосовно один одного, етносами, націями, конфесіями. Щодо нової суспільно-політичної ситуації, що поєднувала націю з конфесією, найважливішою стала

відповідь на питання стосовно ягеллонської традиції, «заслону» і «підмурку». Як завжди, щоденні потреби метафоризували історичну нарацію, а історичні аналогії формували суспільну свідомість. Для санаційних урядів – як зауважив Сінкевич – не «інсерекційна» традиція школи Аскеназі, а власне краківська історична школа стала інтепритаційним фундаментом, державною будівлею. З одного боку, належало вказувати, що Польща здобула незалежність завдячуючи легіонам, з іншого – реабілітовано погляди «школи» стосовно необхідності сильної влади (Ольгерд Гурка). Належить додати, що Сінкевич кореспондується з нашими поглядами стосовно греко-католиків і православних у польській історіографії. Польські дисиденти, віддавали собі відлік, що аби впорядкувати «сильну владу» на східних кордонах держави належало відійти від національної ідентифікації і віросповідання й поставити на схожість традицій, громадянства. Для того також добре черпати з поглядів краківської школи ті інтерпритації, які сприяли мирному співіснуванню православних і католиків за панування П'ястів і переходили до проголошення «наших провин» стосовно представників православ'я, які в кінці кінців стали підвалиною занепаду Речі Посполитої у XVIII ст. (в інших працях, йдучи головню за інтерпритаціями, сформульованими Калінкою, Едвардом Лісовським, відзначено «вину» стосовно греко-католицької церкви). На такому підмурку вказано до цього часу прогнози на майбутнє – можливість співіснування українця-православного, українця греко-католика, поляка-католика як громадянина однієї Батьківщини – Речі Посполитої (наприклад, Казимир Ходиницький).

Як вказує Сінкевич, для історичної рефлексії черговий період не був сприятливим, адже знаменувався домінування марксистської науки. У 50-х роках історики відзначали консерватизм «школи», «суперечливість» її поглядів і вважали її як бар'єр для демократично-лівих поглядів Лелевеля. Поворотним моментом був, організований в Ягеллонському університеті, семінар з нагоди 100-річчя кафедри історії Польщі, який мав наслідком організацію дослідницької рефлексії науковців стосовно спадщини «школи». Для історіографічного процесу того періоду незвично важливою була методологічна лібералізація, що виникала з телеологічного процесу розвитку науки у контексті домінування її єдиновірного, марксистського підходу. Тому охоче розглядали «школу» у контексті розвою європейської науки, провадили паралелі з французькою, німецькою, перш за все з російською історіографією (с. 238). Роки 70-ті і 80-ті були свідченням відходу істориків від «моделі», принесли значну кількість монографічних праць, де розглянуто життя і діяльність корифеїв «школи» в широкій культурній і методологічній перспективі (Матерницький, Трецяковський, Крулікowska, Сьреньовська, Серчик, Коженевський, Якульський, Лазуга, Владика, Ольшевський, Вежбицький та ін.).

Натомість, у черговому підрозділі Сінкевич аналізує найновіший дослідницький підхід щодо «школи» і її спадщини. Не дивує факт, що стосовно

грунтовних політичних змін належало зупинитися на інтелектуальному надбанні, в якому ідеологія «кракусів» становила один із важливих підходів. Сінкевич подає праці Матерницького, Дашика, Мармона, натомість концентрується на науковій дискусії, яка була викликана публікацією Генрика Слочинського на тему творення хибного візерунку «чорної легенди» краківської історичної школи за часів ПНР. Полемізуючи з автором, дослідник, Анджей Вежбицький, адресував опонентові помилкове перебільшення, емоційний підхід до предмету дослідження і разом із Анджеем Феліксом Грабським указував на епістемологічно-онтологічні аспекти, що вирізняли «школу». Посягаючи значення різниці між дослідниками, між іншим в оцінці позитивістської методології, вказував, що «приналежність до школи» визначала глибоке зацікавлення авторів стосовно пошуку причин занепаду Вітчизни під кінець XVIII ст. Як зауважив Сінкевич стосовно сучасного, суттєвого розвитку історичної науки, тематика, пов'язана з краківською історичною школою, є в подальшому не менш актуальною. Додамо, що сучасний історичний підхід – визначити витоки незалежної Польщі в повстансько-легіонових подіях, але також у тяжкій «позитивістській праці» – завдяки працям Калінки, Шуйського, Смольки чи Бобжинського вписати в інший інтерпретаційний контекст, реконструюючи таке поняття, як «школа», «середовище», «песимізм» чи «оптимізм». Варто в тому контексті пригадати фрагмент тексту А. Ф. Грабського стосовно Калінки. *«Дорікаючи полякам їх гріхами – писав Грабський – ксьондз-історик намагався пробудити їх сумління, аби через покуту її відкупили, що вважав за остаточну умову того, аби в майбутньому не повторили помилок». І додавав: «Згадуваний песимізм В. Калінки підтримувався оптимістичною вірою в краще майбутнє. Пригадаймо слова «Святого письма»: «пізнайте*

правду, а правда вас вивільнить», Калінка критикував *«історичну школу, метрами якої були [...] поети, слухачі роздertoї болями душі»* [5, s. 306].

У підсумку праці, окрім короткої спроби загального підсумку, автор подав у пунктах висновки, до яких дійшов під час аналізу джерел. Передусім указав на методологічні відмінності між репрезентантами краківської школи, що виникали з різного підходу до позитивістської історичної науки, детермінізму і пошуку «прав». Представників краківської «критичної» школи поєднували, на його переконання, не тільки методологічні критерії, а перш за все, критична оцінка історичної екзистенції народу. Стверджує також, що школи: краківська і варшавська, різнилися політично-суспільними чинниками, які впливали на ситуацію польської спільноти у двох різних поневолених територіях. Краківські дослідники мали також, як перші, запропонувати синтезу історії Польщі, послуговуючись новітніми методологічними напрацюваннями європейської науки. Одночасно поєднували науково-дидактичну діяльність із суспільно-політичною. Сінкевич зауважив, що з плином часу «школа» перетворилася в «класичну константу, вірець» для чергових дослідницьких намагань, інших шкіл, середовищ і в певній мірі вплинула на розвиток української історичної науки. На завершення вказав на необхідність синтетичного опрацювання проблематики краківської школи в польській історіографії (с. 273).

Уважаємо, що праця автора становить черговий, важливий крок до пізнання польської науки в XIX і XX століттях. Варто оцінювати дослідження Сінкевича в царині взаємних питань польської і української історіографії. Перш за все польські дослідники повинні глибше прослідкувати флуктації стосовно української науки, щоб відшукати в ній не тільки польські елементи, аби відшукати – стосовно двох наук – «виділити аналогії».

ДЖЕРЕЛА ТА ЛІТЕРАТУРА

1. Kalinka W. Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta, t.I. – Poznań, 1868.
2. Grabski A. F. Zarys historii historiografii polskiej. – Poznań, 2000.
3. Smoleński W. Stanowisko Waleriana Kalinki w historiografii polskiej. – Warszawa, 1887.
4. Żywot Św. Józefa Kuncewicza męczennika, arc połockiego etc. – Lwów, 1885.
5. Grabski A. F. Orientacje polskiej myśli historycznej. Studia i rozważania. – Warszawa, 1972.

© Н. Моравець, 2011

Стаття надійшла до редколегії 08.04.2011